**Pożyczki krótkoterminowe w rozkwicie – eksperci dostrzegają potencjał polskiego rynku**

**Rynek pożyczek krótkoterminowych przeżywa swoje złote chwile. Według ekspertów KPMG, Polska posiada jeden z najwyższych w Europie potencjałów do rozwoju alternatywnych sposobów pożyczania pieniędzy. Ich zdaniem to efekt wysokiego oprocentowania i wymagań banków.**

Węgry, Słowenia, Rumunia, Grecja, Irlandia oraz Polska – to kraje które, w opinii KPMG, charakteryzują się najlepszymi perspektywami rynku pożyczkowego dla sektora pozabankowego. W stworzonym przez firmę doradczą Indeksie Alternatywnego Rynku Pożyczkowego (ALI) nasz kraj z wynikiem 5,8 pkt. (w skali od 0 do 10) zalicza się do ścisłej czołówki jeśli chodzi o środowisko dla rozwoju pozabankowych usług finansowych, jest też jednym z najbardziej obiecujących miejsc w Europie dla firm fintechowych, czyli mających na celu świadczenie usług finansowych przy użyciu oprogramowania i nowoczesnej technologii.

Wg danych BIK z usług sektora pozabankowego korzysta rocznie 1,5 mln osób, natomiast wartość niskokwotowych pożyczek - do 4 tys. złotych - wyniosła w zeszłym roku 10 mld zł, z czego jedna czwarta przypada na firmy oferujące chwilówki. *W przypadku finansowania do kwoty 1 tys. zł udział rynkowy „chwilówek” zbliża się do połowy łącznego finansowania banków i firm pożyczkowych!*

Pożyczki pozabankowe to często jedyna opcja dla grupy ponad miliona osób, nie mających zdolności otrzymania kredytu w bankach, tzw. „wykluczonych finansowo’’. Surowe wymagania, brak pracy „na etat” czy raczkująca własna działalność gospodarcza jest poważną przeszkodą dla uzyskania kredytów bankowych w Polsce. Z jednej strony - dzięki niskiemu wskaźnikowi niespłaconych kredytów, związanemu z wysokimi wymaganiami – polskie banki należą do najsprawniej działających w Europie; z drugiej strony spora grupa osób jest odcięta od możliwości wsparcia się kredytem bankowym.

**Niepewna przyszłość rynku**

Wysoki potencjał rynku może być jednak zagrożony przez brak przychylności rządzących.

- *Wzrastająca niepewność co do przyszłości działań legislacyjnych niepokoi wszystkich interesariuszy firm pożyczkowych. Obecnie branża zatrudnia łącznie co najmniej 20 tys. osób. W przypadku surowych regulacji, może dojść do załamania rynku i masowych zwolnień. Należy przypomnieć, że dobrze funkcjonująca branża pożyczkowa to spory zastrzyk środków dla budżetu państwa. Branża corocznie zasila budżet miliardem złotych z tytułu podatków* – twierdzi Beata Szwankowska, prezes Miloan Polska.

Przedstawiciele branży obawiają się działań Rządowego Centrum Legislacyjnego, które przygotowało projekt nowelizacji tzw. ustawy antylichwiarskiej. Niestety – twierdzą przedstawiciele branży - nie był on poprzedzony żadnymi konsultacjami społecznymi. Część ekspertów obawia się niebezpieczeństwa ze strony potencjalnie narzuconych wysokich limitów kosztów pozaodsetkowych, które w znacznym stopniu mogą ograniczyć rentowność działalności.